



V Turniej o Raketę Delegatury Pilskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

Jacek Gęsicki, lekarz z OIOM-u Szpitala Powiatowego w Złotowie, wygrał turniej lekarzy w tenisie ziemnym, który odbył się 4 września w Pile. Tegoroczny turniej był absolutnie wyjątkowy – jubileuszowy i to podwójnie: dziesiąty z kolei, a piąty o Raketę Delegatury Pilskiej Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Wyjątkowy – bo jak nigdy dotąd trudny do zorganizowania. Na przełomie maja i czerwca lato, więc trudno było wyjść na korty, lipiec i sierpień to, jak wiadomo, sezon urlopowy, wrzesień z kolei zwykle zarezerwowany jest na zjazdy, sympozja i konferencje naukowe. Ale na szczęście udało się znaleźć wolny dzień, a aura wynagrodziła wszystkie wcześniejsze kłopoty. Pogoda była fantastyczna.

Turniej niezmiennie sędziowany jest przez tę samą osobę – kolegę Mieczysława Rybę. Zawody rozgrywane były na kortach przy nowo otwartym Aquaparku oraz w dobrze nam znanym obiekcie przy ul. Okrzei. Do walki o laur zwycięstwa stanęło dwudziestu zawodników z Piły, a także z Chodzieży, Wągrowca, Złotowa i Czarnkowa. Rozgrywki odbywały się w trzech grupach, w systemie każdy z każdym. Najlepsi stoczyli między sobą bój o miejsca finałowe. W pierwszym meczu kol. Jacek Gęsicki pokonał kol. Marka Andrzejewskiego 6:3, 6:4. W drugim meczu kol. Jacek Gęsicki pokonał kol. Jarka Politowskiego, a o zwycięstwie zadecydował tie-break 6:2, 1:6, 10:8.

W meczu decydującym o drugim miejscu kol. Marek Andrzejewski musiał skreczować już w trakcie pierwszego seta, co ustaliło ostateczny wynik turnieju:

- I miejsce – kol. Jacek Gęsicki,
- II miejsce – kol. Jarek Politowski,
- III miejsce – kol. Marek Andrzejewski.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że w szranki sportowej walki na kortach stanęły także panie – koleżanki Iwona Leśniewska i Bogna Politowska. Zwyciężyła Iwona Leśniewska 6:4, 7:5.

Puchary oraz nagrody wręczała zawodnikom dr Aldona Pietrysiak reprezentująca Izbę Lekarską.

DARIUSZ NOWAKOWSKI
WSPÓŁORGANIZATOR TURNIEJU



J. Politowski, I. Leśniewska, J. Gęsicki, B. Politowska i M. Andrzejewski